

Kurier Kulturalny



zaproszenia

styczeń 2020

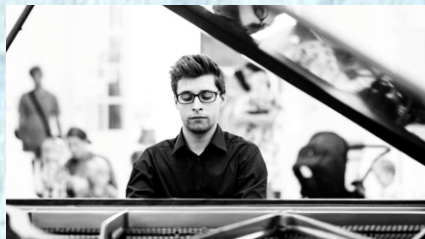
- 5** stycznia, godz. 14.00, Filia MOK Legionowo, ul. Targowa 65
XVI spotkanie Klubu Winyłowej Płyty
-stęp wolny
- 7** stycznia, godz. 12.30, MOK Legionowo, ul. Norwida 10
Koncert dla dzieci „**W. A. Mozart - Bastien i Bastienne**”
Artyści Filharmonii Narodowej - wstęp wolny
- 10** stycznia, godz. 18.00, sala w ratuszu, Legionowo, ul. Piłsudskiego 41
Koncert „**Legionowo łączy pokolenia**” - wstęp wolny
z udziałem laureatów Festiwalu Młodych Talentów i seniorów z zespołu Na Luzie
- 12** stycznia, godz. 12.00, filia MOK Legionowo, ul. Targowa 65
Salon Artystyczny - wstęp wolny
Recital fortepianowy Wojciecha Kruczka - sonaty Beethovena
Wystawa „Zwariowany świat Marka Kraussa”
- 12** stycznia, godz. 19.00, kościół Św. Józefa Oblubieńca NMP,
Legionowo, ul. Piłsudskiego 5
Koncert kołęd w wykonaniu Chóru Dziecięcego „Canzonetta”
- 13** stycznia, godz. 13.00, sala w ratuszu, Legionowo, ul. Piłsudskiego 41
„**Jak uwolnić swój całkowity potencjał**” - wieczór z mównicą motywacyjnym,
mini koncert z duetem Shandy & Eva - wstęp wolny
- 18** stycznia, godz. 18.00, MOK Legionowo, ul. Norwida 10
Rock w MOK - koncert zespołów Motorbreath i SIN
wstęp - informacje na FB / Rock w MOK
- 19** stycznia 2020, godz. 16.30, sala w ratuszu, Legionowo, ul. Piłsudskiego 41
Krzysztof Daukszewicz „**Nie daj się sprowokować**”
bilety - 60 zł - księgarnia „U Leszka”, Legionowo, ul. Batorego 10, tel. 22 732 03 02
zamówienia grupowe - tel.: 784 041 212 oraz kupbilecik.pl
- 24** stycznia, godz. 18.00, sala w ratuszu, Legionowo, ul. Piłsudskiego 41
Koncert na Dzień Babci i Dziadka - zespół Na Luzie
wstęp wolny
- 26** stycznia, godz. 15.00, sala w ratuszu, Legionowo, ul. Piłsudskiego 41
Niedzielne Spotkania z Bajką - Legenda o Smoku Wawelskim
bilety - 10 zł - w MOK Legionowo, ul. Norwida 10

aktualności na www.moklegionowo.pl

Salon Artystyczny im. F. Chopina

12 stycznia, godz. 12.00
filia MOK Legionowo, ul. Targowa 65

Recital fortepianowy
Wojciecha Kruczka
sonaty Beethovena



Program - Ludwig van Beethoven:

Sonata c-moll op. 13 nr 8 „Patetyczna”,
cz. I - Grave. Allegro di molto e con brio, cz. II - Adagio cantabile, cz. III - Rondo
Sonata f-moll op. 57 nr 23 „Appassionata”,
cz. I - Allegro assai, cz. II - Andante con moto, cz. III - Allegro ma non troppo. Presto

Przeglądowa wystawa prac malarskich najstynniejszego twórcy sztuki
Art Brut w Legionowie i okolicach - Marka Kraussa.



Kolędy i pastorałki polskie
w wykonaniu Chóru Dziecięcego „Canzonetta”

Chór dziecięcy „Canzonetta” Państwowej Szkoły Muzycznej I stopnia nr 2 im. F. Chopina w Warszawie ma bardzo długą tradycję. Od 1995 roku dyrygentem chóru jest Elżbieta Siczek. Działanie zespołu obejmuje zarówno cele pedagogiczno-wychowawcze wynikające z realizacji przedmiotu szkolnego, jak i prezentacje artystyczne. Chór bierze czynny udział w życiu koncertowym szkoły, a także reprezentuje szkołę uczestnicząc w koncertach, festiwalach i konkursach o zasięgu ogólnopolskim i międzynarodowym (np.: podczas Tygodnia Japońskiego w Warszawie w 2007; podczas międzynarodowej konferencji „Skrajne

12 stycznia, godz. 19.00,
kościół św. Józefa Oblubieńca NMP
Legionowo

ubóstwo a prawa człowieka” organizowanej w ramach Europejskiego Roku Walki z Ubóstwem i Wykluczeniem Społecznym przez ATD Czwarty Świat; w ramach Jazz Jamboree 2013 – na zaproszenie Michała Kulentego). Chór otrzymał wiele nagród i wyróżnień, brał udział w prestiżowych europejskich festiwalach (Belgia, Węgry, Estonia, Włochy, Niemcy).

Repertuar zespołu obejmuje muzykę a cappella oraz wokalnoinstrumentalną różnych epok i stylów muzycznych. W programie legionowskiego koncertu znajdują się kolędy i pastorałki polskie oraz popularne piosenki świąteczne.

Jubileuszowy koncert „40 lat z kulturą”



Koncert na czterdziestolecie MOK zapowiedzieliśmy już w listopadowym Kurierze, ale pouczeni przez poetę, że „pomiędzy ideę / i rzeczywistość / pomiędzy zamiar / i dokonanie / pada cień”, a zatem nie każda dumna zapowiedź musi się ziścić – wracamy do tego wydarzenia, które odbyło się 30 listopada 2019 w legionowskim ratuszu. Wszystkie recenzje – i te prasowe, i te na portalach społecznościowych, i te wygłaszane „na żywo” po wydarzeniu przez jego uczestników – były co najmniej pochlebne, a zdarzały się nawet entuzjastyczne. Koncert eklektyczny, zestawiający ze sobą różne gatunki muzyki i odmienne aparaty wykonawcze wszystkich zaciekawił, niektórych wzruszył, innych zachwycił. Przypomnijmy, że prezentowali

się wówczas na scenie: Legionowska Szkoła Bluesa, Legionowska Orkiestra Barokowa, Anna Durka, Zenek Durka i Olena Jankowska-Durka, Legionowski Chór Kameralny i Zespół wokalnno-taneczny Szachraj, a wykonawcom mokowskim towarzyszyli zaprzyjaźnieni: Leszek Szprot, Piotr Bogdziewicz i Łukasz Parcheta.

Równie dobre wrażenie zrobiła na widzach wystawa „Światło” zaaranżowana przez Barbarę Retmianiak i zatytułowana tak samo etiuda ewangelizacyjnego teatru Adonai w reżyserii Hanny Wilczyńskiej.

Wśród przychylności widzów i słuchaczy legionowski MOK wkroczył w swoje drugie czterdziestolecie.



Dyrektor MOK zasłużony dla Miasta Legionowo



Tegorocznym laureatem nagrody „Zasłużony dla Miasta Legionowo” został dyrektor Miejskiego Ośrodka Kultury - Zenon Durka. Statuetkę wręczono 30 listopada 2019 r. podczas koncertu jubileuszowego z okazji 40-lecia MOK. Zenon Durka obchodzi również 30-lecie kierowania tą instytucją kultury.

Wcześniej otrzymał prestiżową nagrodę Marszałka Województwa Mazowieckiego za osiągnięcia w dziedzinie kultury oraz pamiątkowy medal z okazji 100-lecia nadania nazwy Legionowo od władz miasta.

„Czas Olgi Tokarczuk”

na marginesie noblowskiego wykładu

Nagroda Nobla dla polskich literatów nieco nam od 1980 roku spowszedniała; najpierw Miłosz, potem Szymborska, teraz Tokarczuk. Niewątpliwie są to sukcesy częstsze niż zdobywanie medali na mistrzostwach świata przez polską reprezentację piłki nożnej; mimo to nie literatura, a piłka nożna jest naszym „narodowym sportem” i nie czytelnie czy która literatura, a orliki i transmisje telewizyjne meczów wspierane są publicznymi pieniędzmi od kilkunastu lat; to tylko taki drobny kamyczek do świata paradoksów – na wstępie.

U honorowania Noblem Olgi Tokarczuk dzieje się tu i teraz, więc skupmy się na tym uhonorowaniu i na jego beneficjencie. Jak każda nagroda – szczególnie w mało uporządkowanej dziedzinie sztuki – budzi ona ogromne emocje, zarówno wśród jej zwolenników, jak i przeciwników. Wbrew modzie omińmy jednak emocje i spróbujmy wejść do chłodnego kręgu myślenia racjonalnego, gdzie rozum ma pierwszeństwo przed sercem, a analiza i synteza przed apologią i inwektywą.

Proponuję pochylić się przez chwilę nie nad twórczością Tokarczuk, nie nad jej piętnastoma powieściami, licznymi esejami i poetyckim tomikiem, lecz nad jej „noblowskim wykładem”, dziełem jedynym w swoim rodzaju, ekskluzywnym, dostępnym tylko tym, którzy od szwedzkiej Akademii dostali do jego stworzenia jednorazową przepustkę.

W porównaniu z naszymi poprzednimi noblistami wykład Tokarczuk jest obfity – 12 stron wydruku przebija 6-stronicowego Miłosza i 3-stronicową Szymborską; pani Olga rozwinęła skrzydła i stworzyła dzieło obfite, a nawet wielowątkowe. Ważne – ale nieładne; bogate – lecz nieuporządkowane; a co najważniejsze – wewnętrznie sprzeczne. To nie ironia z mojej strony – lecz próba dotarcia do istoty współczesnej literatury – uwikłanej we „współczesne życie”.

Można w wykładzie Tokarczuk znaleźć wiele osi, porządkujących tekst. Jedną z tych osi są rozważania nad typem narratora, tworzącego dziś publicznie odczytywane opowieści. Stwierdza ona słusznie, że „żyjemy w rzeczy-

wistości wielogłosowych narracji pierwszoosobowych i zewsząd dochodzi nas wielogłosowy szum”. Zauważa celnie, iż „chyba jeszcze w historii człowieka tak wielu ludzi nie zajmowało się pisaniem i opowiadaniem”. Doceniając autentyczność relacji o własnych przeżyciach konstatuje jednak ich obiektywny nadmiar, powodujący u odbiorcy wrażenie chaosu i bełkotu, spotęgowanych dodatkowo przez „nowe media” internetowe, szczególnie „społecznościowe” portale. Po rozważeniu kilku innych wątków wraca do tematu narratora głosząc, że „marzy [jej] się nowy rodzaj narratora – „czwartoosobowego”, który (...) potrafi zawrzeć w sobie zarówno perspektywę każdej z postaci, jak i umiejętność wykraczania poza horyzont każdej z nich, który widzi więcej i szerzej, który jest w stanie zignorować czas”.

W wykładzie noblowskim ów „czwartoosobowy” narrator milczy. Prym wiedzie niewątpliwie ów wezwany przez autorkę do tablicy „pierwszoosobowy” – zarówno dzięki obfitemu wstępowi sprawozdającemu wrażenia dziewczynki oglądającej stare rodzinne zdjęcie i rozważającej pojęcie tęsknoty, jak i dzięki zakończeniu, opisującemu osobistą wizję tytułowego „czułego narratora”.

Czas nasz jest krótki, wypowiedzi nadmiar; po co więc tworzyć kolejną konfesję „pierwszoosobową”, mając szansę na jej przeżycie w obliczu chwilowo zafascynowanych słuchaczy, a może nawet – tłumów? Dlaczego autorka wpisuje się swym wykładem w konwencję uznaną w treści tego wykładu za – w kontekście kulturowego przekazu – nieskuteczną? Odpowiem cytatem z noblowskiego wykładu Szymborskiej, rozrośniętego tam do wymiaru symbolu: „nie wiem”.

Nie wiem również dlaczego Olga Tokarczuk rozwija przed słuchaczami osobistą wizję przycynki ochłodzenia klimatu na północnej półkuli trwającego od XVI do XIX wieku. Potężny rozrost południowoamerykańskiej puszczy po wyrznięciu przez chrześcijańskich konkwistadorów rdzennej ludności tego



kontynentu, która to ludność, jako martwa, porzuciła swe zarastające później drzewami pola – to tylko jedna z czterech funkcjonujących w nauce hipotez ukazujących przyczyny owego ochłodzenia. Trzy pozostałe są póki co równie uprawnione i nie obarczają odpowiedzialnością Kolumba, lecz zjawiska od człowieka niezależne. Ale przecież, w skonstruowanej wcześniej konwencji narracji „pierwszoosobowej”, mówimy o subiektywnych wrażeniach, a nie naukowych ustaleniach. Ten „historiozoficzny” wręt autorki w piątej części wykładu jest najsłabszym chyba jego miejscem.

Ale są w tym wykładzie miejsca mocne, i to bardzo mocne.

Kiedy Tokarczuk wspomina Jana Amosa Komenskiego, filozofa, pedagoga i wizjonera, oraz jego koncepcję „pansofii”, wiedzy rozlanej na całe społeczeństwo – a jednocześnie stwierdza, że powszechność i codzienna dostępność wiedzy nie zaowocowały w kulturach tę wiedzę rozpowszechniających oczekiwanymi efektami, czyli równie powszechnym jak wiedza dobrostanem jednostek i ich wspólnot – poddaje w wątpliwość zdolność „oświeconego” ludu do realizowania, przypisanych mu domyślnie, niedługo po Komenskim, wolności, równości i braterstwa. Czy lud, jak twierdzi Tokarczuk „nie jest w stanie unieść tego ogromu informacji”? Czy też coś jest nie tak z tą właśnie informacją – dystrybuowaną przez anonimowe w dobie internetu centra, zakotwiczone nadal w kręgach „nowej arystokracji”, arystokracji zysku? To bardzo ważny wątek tego noblowskiego wykładu.

Niebanalne i odkrywcze są też uwagi o stosunku między prawdą a fikcją. „Fikcja straciła zaufanie czytelników, odkąd kłamstwo stało się niebezpieczną bronią masowego rażenia” – mówi Tokarczuk. „Czy to prawda, co pani napisała?” – pytają czytelnicy. Tokarczuk słusznie ocenia takie pytanie jako „cywilizacyjny regres”. Nieznajomość różnicy pomiędzy sprawozdaniem z faktów a opisem doświadczenia faktów, między „literaturą faktu” a literaturą „artystyczną” każe wątpić twórcy o sensie uprawiania tego, co tradycyjnie nazywane jest „sztuką”. To kolejny dyskomfort artysty – i – noblisty. Stąd retoryczne (więc bezradne) pytanie pani Olgi: „Jak wytłumaczyć ontologiczny status Hansa Castorpa, Anny Kareniny czy Misia Puchatka?” Być może wiek XXI będzie nie wiekiem solidarności, jak to sobie wymarzyli uzurpatorzy dobrostanu ludzkości (przypisując wiekowi XIX - wolności, a XX - równości), lecz wiekiem zaniku wrażliwości na artystyczną fikcję, na „piękne zmyślenie” - wznoszące nas ku koniecznej w życiu krainie wyobraźni.

Wreszcie mit. Jego obecność nieodzowną w naszej, ludzkiej, czyli kulturowej egzystencji stwierdził już Leszek Kołakowski. W swej noblowskiej, „pierwszoosobowej” konfesji Tokarczuk wtóruje mu dzielnie: „Wierzę, że mity stanowią budulec naszej psyche i nie da się ich zignorować (co najwyżej można być nieświadomym ich wpływu).” Szkoda, że z ust noblistki nie padło nazwisko owego sceptycznego piewcy mitu – bo czytając jej tekst wiadomym dla mnie było, iż u niego właśnie brała lekcje nie lekceważenia tego fenomenu. A Kołakowski nie miał szans – nie ma przecież Nobla z filozofii.

Ale jeszcze wszystko przed nami. Toczy się życie i zmienia się kultura, w pewnym zakresie zmienia się cywilizacja. I czy to ważne, że narzeczona Nobla podobno puszczała się ze sławnym matematykiem, i dlatego w tej dziedzinie nie ustanowiono nagrody?

Zakończmy optymistycznie, wierząc, iż ten cytat wycieka poza „pierwszoosobową” narrację naszej noblistki, że może być naszą narracją wspólną, choćby był naznaczony podejrzany profetyzmem: „To, co wyobrażone, jest pierwszym stadium istnienia.” Amen.

Robert Żebrowski

„Jak uwolnić swój potencjał”

13 stycznia, godz. 13.00
sala w ratuszu, Legionowo

spotkanie z mównicą motywacyjnym
Angelo Pentaris
mini koncert z duetem Shandy & Eva

Angelo Pentaris to perkusista pochodzący z Grecji, który spędził pierwsze lata w szpitalach podłączony do maszyn, które utrzymywały go przy życiu. Z powodu niewystarczającej ilości tlenu w fazie prenatalnej i przedwczesnych narodzin, Angelo został zdiagnozowany z porażeniem mózgowym oraz tetraplegią, czyli paraliżem czterokończynowym. Jego rodzice zrobili wszystko co mogli, aby Angelo mógł zrealizować swój pełny potencjał i być niezależnym, mimo pesymistycznych zapowiedzi lekarzy, którzy uważali, że do końca życia będzie jeździł na wózku inwalidzkim. Angelo pracował bardzo ciężko, aby stać się jak najlepszą wersją



samego siebie i teraz, w wieku 23 lat, skończył studia muzyczne i mieszka samodzielnie w Los Angeles, jest profesjonalnym perkusistą i mównicą motywacyjnym. W swoim wykładzie poruszy tematy związane z tym jakie znaczenie w życiu mają przeciwności losu, jak zamienić strach w odwagę i wiarę oraz jak uwolnić swój całkowity potencjał. Publiczność będzie mogła zadawać mówcy pytania, a na koniec posłuchać krótkiego koncertu duetu Shandy & Eva. Spotkanie będzie pierwszą w 2020 roku imprezą zorganizowaną w ramach Dni Osób Niepełnosprawnych Miasta Legionowo i Powiatu Legionowskiego.



Warsztaty teatralne dla dzieci

Od października odbywają się w MOK przy ul. Norwida 10 warsztaty teatralne dla dzieci prowadzone przez Przemysława Kaczyńskiego. Atrakcyjne zajęcia, pokazujące najmłodszym tajniki funkcjonowania na scenie, prowadzone w szybkim tempie, utrzymujące uwagę uczestników. Odbywają się w **każdą środę w godz. 16.45 - 18.00**. Mamy jeszcze wolne miejsca. Zapraszamy!



Legenda o Smoku Wawelskim

spektakl Teatru Prima

26 stycznia, godz. 15.00
sala w ratuszu, Legionowo

Spektakl ukazuje przygody dzielnego Szewczyka, któremu dzięki wrodzonemu sprytowi i pomysłowości udało się pokonać groźnego smoka.

Historia pokazana z ogromną dawką humoru, piękną oprawą muzyczną i wykorzystaniem dużych, kolorowych form plastycznych – niezwykle efektowna lalka imitująca Smoka, lalki typu mupety, oraz aktorzy w żywym planie angażujący najmłodszą publiczność do powierzanych im zadań. Dzięki temu każdy może poczuć się małym bohaterem, który osobiście pomoże Szewczykowi w zwycięstwie nad Smokiem.





Krajobraz od morza do gór

Adam Wyźlic

malarstwo

wystawa: 10 - 30 stycznia

Autor jest malarzem, grafikiem, fotografem, rysownikiem i rzeźbiarzem. Ukończył Edukację Artystyczną w zakresie sztuk plastycznych na Uniwersytecie Warmińsko-Mazurskim.

Twórczość artystyczną traktuje jako pasję. Tworzy nie tylko dla przyjemności. Za swój wielki skarb uważa publiczność, której sugestie są dla niego bardzo ważne, pozwalają na dynamiczny rozwój artystyczny. Pod koniec lat dziewięćdziesiątych na Starym Mieście w Olsztynie poznał artystę Jana Przełomca, który uwielbiał malować tamtejsze kamieniczki. Cenne uwagi malarza pomogły nakreślić Adamowi

Wyźlicowi własną artystyczną drogę młodego adepta sztuki. Wtedy też powstały pierwsze prace. W 2014 roku, jedną, śmiało kreską, stworzył postać o groteskowym wyglądzie. Następnie drugą, trzecią i kolejne. Tak powstała seria rysunków zatytułowana „Ludziki”.

Dziś Adam Wyźlic ma na swoim koncie kilkanaście wystaw indywidualnych (m.in. w Ostródzie, Olsztynie, Dobrym Mieście, Szczytnie, Warszawie, Krakowie, Kudowie-Zdroju) i pięćdziesiąt zbiorowych, podczas których prezentował rysunek, malarstwo, grafikę, plakat i fotografię. Jest członkiem wielu grup artystycznych.

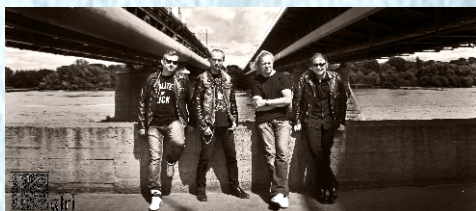
ROCK W MOK

Motorbreath i SIN

18 stycznia, godz. 18.30

MOK Legionowo, ul. Norwida

Motorbreath to jedna z pierwszych legionowskich rock-metalowych kapel istniejąca nieprzerwanie od roku 1990 w prawie niezmiennym składzie; grupa kumpli grająca z radości i miłości do rock'n'rolla. Członkowie zespołu po pierwszych 35 latach swojego dzieciństwa dojrżeli do wyluzowania stylu i nie napinania się na granie. Klimat i atmosfera zarówno w zespole jak i w jego muzyce to jednakże 666% według dowolnego wskaźnika nastroju.



Ostatnie wydawnictwo EP zatytułowane „2017” zawiera cztery propozycje, będące przedsmakiem pełnometrażowego albumu. W starym piecu diabli pała, dlatego warto Motorbreath poznać na żywo!

Twórczość zespołu SIN to esencja rock&rolla, gitarowej burzy i perkusyjnego grzmotu, a wszystko to okraszone równie mocnym, ale melodyjnym wokalem. Istnieją od 2009 roku i przyjadą do nas z Wrocławia. Rok temu wydali płytę „Hard'n'Heavy”.



Dni Osób Niepełnosprawnych Miasta Legionowo i Powiatu Legionowskiego

Dni Osób Niepełnosprawnych Miasta Legionowo i Powiatu Legionowskiego to święto twórców niepełnosprawnych, ich rodzin, opiekunów i sympatyków, którym bliska jest idea zapobiegania wykluczeniu społecznemu, izolacji i marginalizacji niepełnosprawnych.

Mamy nadzieję, że będą one okazją do twórczych spotkań, wymiany doświadczeń i opinii dotyczących różnych sposobów włączania niepełnosprawnych w główne nurt życia społecznego. Pragniemy, aby liczne pozytywne działania w tym zakresie zaprezentowały instytucje, stowarzyszenia i fundacje pracujące na co dzień na rzecz osób niepełnosprawnych.

W 2020 roku, podobnie jak w latach ubiegłych, zapraszamy do udziału w konkursach, których regulaminy można znaleźć na stronie www.moklegionowo.pl. Są to konkursy: literacki, plastyczny, form

scenicznym i medialnym.

Tradycyjnie wręczony też będzie order "Przyjaciół niepełnosprawnych", a na zgłoszenia do orderu oczekuje Starostwo Powiatowe w Legionowie.

Oprócz konkursów planowane są także koncerty, sportowe zmagania podczas paraolimpiady, integracyjny plener malarski, konferencje i zajęcia warsztatowe przybliżające publiczności problematykę Zespołu Dawna i autyzmu, jak również akcja dotycząca komunikacji wspierającej i alternatywnej, prowadzona w legionowskich przedszkolach.

Godziny pracy kasy MOK

poniedziałek - od 9.00 do 16.00

wtorek - od 12.00 do 19.00

środa - od 9.00 do 16.00

czwartek - od 12.00 do 19.00

piątek - od 9.00 do 16.00

telefon: 22 784 44 99 wew. 25



Aktualne informacje o wydarzeniach organizowanych przez MOK Legionowo można otrzymywać w naszym Newsletterze - zamówienia przez stronę www.moklegionowo.pl

**Kurier
Kulturalny**



ISSN 1897-1679

Miejski Ośrodek Kultury w Legionowie

redakcja, skład, opracowanie graficzne:

MOK

Miejski Ośrodek Kultury

ul. C. K. Norwida 10, 05-120 Legionowo

tel.: 22 784 44 99, 22 774 44 74, fax: wew. 23

Placówka czynna od 8.00 do 20.00

mok@moklegionowo.pl

dyrektor: Zenon Durka

Filia Miejskiego Ośrodka Kultury

05-120 Legionowo, ul. Targowa 65

tel.: 22 784 14 22, moktargowa@moklegionowo.pl